

Słodkie cudo z M2 – Jacek Skubikowski

Dong,dong,di dong
Dong,dong,di dong
Dong,dong,di dong
Dong,dong,di dong
Słodkie cudo z M2
Raz chodź uchyl drzwi
Przecież dobrze mnie znasz
Co dzień rano winda, ja i ty
Zawsze ukryć chcesz twarz
Ciągłe patrzysz w bok
I śmiałości mi brak
I jeździmy tak okrągły rok
Słodkie cudo z M2
Płynie dzień za dniem
Nie odwiedza Cię nikt
Od tygodni całych, dobrze wiem
(muzyka)
Przez ścianę cienką jak włos
Czasem słyszeć gwar
Wtedy modłę się w głos
Czemu nie ja? Czemu nie ja? Czemu nie ja?
Słodkie cudo z M2
Marzę o tym w snach
Żeby między piętrami
Elewator z nami zaciął się chodź raz
(muzyka)
Słodkie cudo z M2
Raz chodź uchyl drzwi
Przecież dobrze mnie znasz
Co dzień rano winda, ja i ty
Dong,dong,di dong
Dong,dong,di dong
Dong,dong,di dong
Dong,dong,di dong





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych